

Sygn. akt VI RCa 194/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2016 roku

**Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:**

**Przewodniczący:** SSO Lech Dłuski

**Sędziowie:** SO Jolanta Biernat-Kalinowska

SR del do SO Arkadiusz Rokicki (spr.)

protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2016 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. J.**

przeciwko J. J. (1)

**o alimenty**

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 13 czerwca 2016 roku

sygn. akt III RC 200/15

I. oddala apelację,

II. przyznaje adwokatowi K. P. wynagrodzenie ze Skarbu Państwa - Sąd Rejonowy w Olsztynie - w kwocie 120 zł (sto dwadzieścia złotych) powiększone o podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu,

III. odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu za instancję odwoławczą rzecz pozwanego.

Sygn. akt VI RCa 194/16

## UZASADNIENIE

Powódka E. J. domagała się zasądzenia od pozwanego J. J. (1) na jej rzecz alimentów w wysokości 1.000 zł miesięcznie płatnych z góry do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia wniesienia pozwu. W uzasadnieniu swojego żądania wskazała, iż wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 30 września 2014r. związek małżeński stron został rozwiązany przez rozwód z winy pozwanego. W dniu 18 listopada 2014r. została hospitalizowana i stwierdzono u niej zapalenie serca, zapalenie płuc, zapalenie woreczka żółciowego, niewydolność serca, gastropatię rumieniowo-nadżerkową. Podała jednocześnie, że od roku leczy się na chorobę Hashimoto.

Pozwany J. J. (1), w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa w całości. Uzasadniając swoje stanowisko podniósł, iż jest inwalidą niezdolnym do samodzielnej egzystencji. W dniu 26 czerwca 2013r. uczestniczył w wypadku

drogowym, konsekwencją którego było przerwanie ciągłości kanału kręgowego, prowadzące do porażenia kończyn dolnych i nieodwracalnego zaniku czucia na odcinku od pępka w dół. Powyższy uraz spowodował konieczność korzystania z wózka inwalidzkiego oraz pomocy osób trzecich przy wykonywaniu najprostszych czynności życia codziennego. Prowadzona rehabilitacja musiała zostać przerwana z uwagi na ujawnienie zakrzepicy żył głębokich i bezpośrednie zagrożenie dla jego życia. Pozwany choruje również na posocznicę gronkowcową. Musi pozostawać pod regularną kontrolą specjalistycznych poradni oraz przyjmować na stałe odpowiednie leki. Z uwagi na doznany uszczerbek na zdrowiu, nie ma możliwości podjęcia jakiejkolwiek pracy, a także odmówiono mu prawa do renty. Pobiera świadczenie przyznane przez Sąd w postępowaniu zabezpieczającym od ubezpieczyciela, które w całości jest przeznaczone na kontynuowanie leczenia i codzienne utrzymanie.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 13 czerwca 2016r. powództwo oddalił i odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu.

Sąd ten ustalił, że strony pozostawały w związku małżeńskim, który wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 30 września 2014r. w sprawie I RC 1145/14 został rozwiązany przez rozwód z winy pozwanego. Orzeczenie to nie zawierało rozstrzygnięcia w przedmiocie alimentów z uwagi na cofnięcie przez powódkę tego żądania. Strony mieszkały razem do maja 2012r., kiedy to powódka wyprowadziła się od pozwanego do O.. W czasie orzekania rozwodu E. J. była osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku. Posiadała trzecią grupę inwalidztwa i korzystała z pomocy społecznej w formie zasiłków. Od 18 listopada 2014r. leczyła się w związku z niewydolnością serca. Pozwany J. J. (1) prowadził wówczas własną działalność gospodarczą w zakresie spawalnictwa. Osiągał dochody w wysokości ok. 3.000-3.500 zł. W wyniku urazu jakiego doznał w dniu 25 czerwca 2013r. doszło u niego do przerwania ciągłości kanału kręgowego poprzez całkowite zamknięcie kanału kręgowego od dołu przez fragmenty złamanego trzonu, prowadzące do porażenia kończyn dolnych i nieodwracalnego zaniku czucia na odcinku od pępka w dół. Powyższy uraz spowodował konieczność korzystania z wózka inwalidzkiego oraz pomocy osób trzecich przy wykonywaniu najprostszych czynności życia codziennego. Pozwany uzyskał decyzję o całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji. Wymagał pomocy osoby trzeciej przy codziennych obowiązkach. Nie uzyskał renty z uwagi na zbyt krótki staż pracy. Obecnie powódka nadal nie pracuje. Posiada uprawnienia w zawodzie ubezpieczyciela oraz opiekunki osób starszych i niepełnosprawnych. Do końca marca 2016r. miała orzeczoną całkowitą niezdolność do pracy. Nie została przyznana jej renta z tytułu niezdolności do pracy w związku z brakiem 5-letniego okresu zatrudnienia w ostatnim dziesięcioleciu przed dniem złożenia wniosku o świadczenie rentowe. Utrzymuje się z zasiłków pomocy społecznej. Otrzymuje zasiłki celowe z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w wysokości 500 zł. Obecnie zamieszkuje w O. w mieszkaniu komunalnym o powierzchni 19 m<sup>2</sup>. Z dokumentacji medycznej wynika, iż zdiagnozowano u niej zapalenie mięśnia sercowego, zapalenie płuc, zapalenie woreczka żółciowego, niewydolność serca, gastropatię rumieniowo-nadżerkową dużego stopnia, chorobę Hashimoto. Powódka leczy się na liczne schorzenia i jest pod stałą opieką lekarzy, m.in. pulmonologa i kardiologa. Pozwany J. J. (1) jest całkowicie niezdolny do pracy oraz niezdolny do samodzielnej egzystencji od dnia wypadku, czyli od dnia 25 czerwca 2013r. Całkowita niezdolność do pracy oraz niezdolność do samodzielnej egzystencji pozostają w związku ze stanem narządu ruchu. Pozwany uległ wypadkowi i porusza się na wózku inwalidzkim. W wyniku następstw przebytego wypadku nie jest w stanie pracować. Obecny koszt związany z zakupem leków wynosi 100 zł miesięcznie, a koszt zakupu cewnika i pampersów 350 zł miesięcznie. Orzeczeniem o stanie niepełnosprawności zaliczono pozwanego do znacznego stopnia niepełnosprawności do dnia 30 listopada 2017r. Pozwanemu nie przyznano świadczeń z tytułu renty z powodu nieudokumentowania okresów składkowych. Utrzymuje się natomiast z renty przyznanej na czas trwania postępowania o roszczenie odszkodowawcze wypłacanej przez (...) w wysokości 2.500 zł oraz z zasiłku pielęgnacyjnego w wysokości 150 zł. Pozwany zamieszkuje w lokalu mieszkalnym usytuowanym na drugim piętrze, na poddaszu, na zakup którego zaciągnął kredyt hipoteczny. Miesięczna rata kredytu wynosi 580 zł. Na koszty jego utrzymania składają się również: opłaty za energię elektryczną w wysokości ok. 200 zł, opłaty za wodę - 90 zł, telefon - 60 zł, telewizję - 60 zł, ogrzewanie etażowe- węgiel - ok. 2.400 zł rocznie.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, wydając wyrok z dnia 13 czerwca 2016r., za podstawę swojego rozstrzygnięcia przyjął przepis art. 60 § 2 k.r.o., ponieważ małżeństwo stron rozwiązane zostało przez rozwód z winy pozwanego. Uznał, że

E. J., domagając się od byłego męża alimentów, powinna wykazać, iż rozwód pociągnął za sobą istotne pogorszenie jej sytuacji materialnej, jak również, że żądane alimenty odpowiadają możliwościom zarobkowym i majątkowym pozwanego. W ocenie Sądu Rejonowego przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, iż na skutek rozwodu stron doszło do pewnego pogorszenia statusu życiowego E. J.. Niemniej jednak jest ono nieporównywalne z sytuacją materialną i osobistą pozwanego. Schorzenia i uraz jakiego doznał całkowicie wykluczają J. J. (1) z rynku pracy. Pozwany mieszka w starym budownictwie na drugim piętrze, na poddaszu zaadaptowanym na lokal mieszkalny, który faktycznie nie jest przystosowany dla osoby niepełnosprawnej poruszającej się na wózku inwalidzkim. Bez pomocy osób trzecich nie jest w stanie sam skorzystać z toalety, umyć się, a tym bardziej wyjść z własnego mieszkania. Konieczne jest angażowanie co najmniej trzech osób przy znoszeniu pozwanego z drugiego piętra, w budynku bowiem nie ma windy. Schorzenia, na które cierpi pozwany, powodują, że podjęcie przez niego zatrudnienia jest nierealne. Zamieszkuje z synem stron, który pracuje zawodowo oraz partnerką, która pomaga mu w codziennych czynnościach. Pozwany nie ma samochodu, więc każdy wyjazd poza miejsce zamieszkania, np. do lekarza, wiąże się z utrudnieniami, korzystaniem z pomocy innych osób i płatnych środków transportu. W przeciwieństwie do byłej małżonki pozwany uzależniony jest od osób trzecich i bez ich pomocy nie byłby w stanie samodzielnie egzystować. Zważyć należy, iż renta, którą obecnie otrzymuje, w całości przeznaczana jest na jego utrzymanie i zaspokojenie podstawowych potrzeb, takich jak zakup materiałów higienicznych, w tym pampersów i cewników, pokrycie kosztów rehabilitacji, leków czy też wyżywienia. Powódka z kolei, poza pracami dorywczymi, od lat nie podejmuje stałego zatrudnienia, utrzymując się z pomocy społecznej. Po rozstaniu się z mężem zamieszkała w O., gdzie zajmuje lokal komunalny. Nie ma stałego źródła dochodu. Cierpi na liczne schorzenia związane z układem krążenia i oddechowym. Posiada uprawnienia w zawodzie ubezpieczyciela i opiekunki. W ocenie Sądu I instancji powódka nie wykazała w dostateczny sposób w jakim stopniu nastąpiło pogorszenie jej sytuacji majątkowej. Wskazania wymaga, że w okresie małżeństwa i przed wypadkiem, to pozwany utrzymywał rodzinę. Powódka nie podejmowała żadnej pracy przez wiele lat, tłumacząc ten fakt swoim stanem zdrowia. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że w ostatnim dziesięcioleciu powódka nie przepracowała nawet wymaganego okresu, który uprawniałby ją do uzyskania świadczenia rentowego. Schorzenia i dolegliwości powódki w żadnej mierze nie są porównywalne do sytuacji zdrowotnej pozwanego, który w zasadzie już nigdy nie odzyska pełnej sprawności fizycznej i już zawsze będzie uzależniony od pomocy osób trzecich. Ponadto, w ocenie Sądu Rejonowego, powódka praktycznie nie wykazała istotnego pogorszenia się jej obecnej sytuacji materialnej w porównaniu z sytuacją, jaką miała podczas trwania małżeństwa. Od 2001r. strony były w stanie separacji. Co prawda mieszkali razem do 2012r., kiedy to powódka wyprowadziła się do O. i pozwany był w tym czasie jedynym żywicielem rodziny, ale uległ wypadkowi w dniu 25 czerwca 2013r. i od tej pory jest zdany na pomoc osób trzecich. Zdaniem Sądu powódka nie wykorzystuje w pełni swoich możliwości by uzyskać niezbędne dochody. Otrzymuje co prawda zasiłki z pomocy społecznej, wystąpiła o rentę do ZUS, jednakże nie podejmuje żadnych działań, by zmienić swoją sytuację materialną. Są różne formy aktywności zawodowej dla osób ze schorzeniami powódki, które E. J., gdyby tylko chciała, mogłaby podjąć. Nawet praca w niepełnym wymiarze poprawiłaby jej sytuację materialną i życiową. Pozwany jest pozbawiony całkowicie takiej możliwości. Mając na względzie powyższe okoliczności oraz obecną sytuację zdrowotną i materialną Sąd I instancji uznał, że pozwany nie jest w stanie wspierać byłej żony alimentami i tym samym oddalił powództwo. Z uwagi na sytuację materialną powódki Sąd odstąpił od obciążenia jej kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła powódka.

Zarzuciła pominięcie przez Sąd I instancji jej wniosków dowodowych oraz faktów, mających istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto poniosła, że pozwany nie przedstawił żadnych dokumentów potwierdzających jego dochody. W jej odczuciu pozwany marnotrawi pieniądze. J. J. (1) pali papierosy, a z informacji uzyskanych przez powódkę wynika, że wraz z partnerką nadużywa alkoholu. E. J. jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, a jej stan zdrowia może ulec pogorszeniu. Wymaga specjalnej diety.

Mając na względzie powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie jej alimentów od byłego męża.

Pozwany, w odpowiedzi na apelację, wniósł o jej oddalenie.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji ustalił wszystkie istotne fakty i wyciągnął z nich logiczne wnioski, a ustalenia te i wnioski Sąd Okręgowy przyjął jako własne. Sąd ten prawidłowo przyjął, iż podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie stanowi przepis 60 § 2 k.r.o.

Zgodnie z art. 60 § 2 k.r.o. jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

Zatem warunkiem powstania obowiązku alimentacyjnego jest istotne pogorszenie, na skutek orzeczenia rozwodu, sytuacji materialnej małżonka niewinnego rozkładu pożycia. W odróżnieniu od dyspozycji zawartej w art. 60 § 1 k.r.o. nie jest konieczne, aby małżonek ten znajdował się w niedostatku.

Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej z dnia 16 grudnia 1987r., CZP 91/86 (OSN CAP 1988, nr 4, poz. 42) wyjaśniał, że dla oceny, czy przesłanka istotnego pogorszenia sytuacji materialnej występuje, należy przeprowadzić porównanie każdorazowej sytuacji małżonka niewinnego z tym położeniem, jakie istniałoby, gdyby rozwód nie został w ogóle orzeczony i gdyby małżonkowie kontynuowali pożycie.

Pogorszenie sytuacji materialnej może polegać zarówno na zmniejszeniu ilości środków pozostających do dyspozycji małżonka niewinnego, jak i na zwiększeniu zakresu jego usprawiedliwionych potrzeb. Pogorszenie sytuacji materialnej może być uznane za istotne nawet wtedy, gdy nie jest tak duże, aby wywołało niedostatek małżonka niewinnego.

Sąd I instancji trafnie ustalił, że porównanie hipotetycznej sytuacji majątkowej powódki E. J., przy założeniu, że małżeństwo stron nie zostało rozwiązane z jej obecną sytuacją materialną wskazuje, iż rozwód orzeczony w 2014r. nie spowodował istotnego pogorszenia jej sytuacji majątkowej. Przed rozwiązaniem małżeństwa stron pozwany J. J. (1) był całkowicie niezdolny do pracy oraz niezdolny do samodzielnej egzystencji na skutek wypadku, któremu uległ w dniu 25 czerwca 2013r. Całkowita niezdolność do pracy oraz niezdolność do samodzielnej egzystencji pozostają w związku ze stanem narządu ruchu. Pozwany uległ wypadkowi i porusza się na wózku inwalidzkim. W wyniku następstw przebytego wypadku nie jest w stanie pracować.

Powódka z kolei, poza pracami dorywczymi, od lat nie podejmowała stałego zatrudnienia. Zarówno w trakcie małżeństwa, jak i po orzeczeniu rozwodu, utrzymywała się ze świadczeń pobieranych z pomocy społecznej. Jej stan zdrowia uległ w ostatnim okresie pogorszeniu. Cierpi na liczne schorzenia związane z układem krążenia i oddechowym, w związku z czym uznana została za osobę całkowicie niezdolną do pracy do 30 kwietnia 2017r. Jednakże wskazane powyżej okoliczności nie pozwalają na uznanie, że pogorszenie jej sytuacji materialnej ma charakter istotny. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że doszło do pewnego pogorszenia statusu życiowego E. J.. Niemniej jednak jest ono nieporównywalne z sytuacją materialną i osobistą pozwanego. Schorzenia i dolegliwości powódki w żadnej mierze nie są porównywalne do sytuacji zdrowotnej jej byłego męża, który w zasadzie już nigdy nie odzyska pełnej sprawności fizycznej i już zawsze będzie uzależniony od pomocy osób trzecich.

Uznając zatem, że apelacja nie ma uzasadnionych podstaw, na mocy art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy ją oddalił – pkt I wyroku.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, na podstawie § 4 pkt 4 i § 10 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa

kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015r., poz. 1801) orzeczono jak w pkt II wyroku.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powódki kosztami procesu za instancję odwoławczą mając na względzie jej sytuację majątkową (pkt III wyroku).